Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 76 | Września, czwartek, dnia 8-go lipca 1926 r. | Rok VIII

Deprawacja bezrobotnych.

W „Gazecie Przem. Rzeźn.“ z dn. 13. ub. m. czytamy: „Idea pomocy ofiarom kryzysu gospodarczego jest ideą szlachetną i godną najlepszych serc i umysłów.

Lecz jeśli z tej idei zaczyna wypełzać instytucja popierania bezrobocia, to myśl powyższa przetwarza się w ohydną hydrę, która rozsiewa naokoło nieróbstwo, lenistwo i próżność.

Zobaczymy jak to się staje.

Pamiętamy fakt, iż w Łodzi, kiedy jedna z fabryk otrzymawszy większe zamówienia, ogłosiła przyjmowanie do 1000 nowych robotników, zjawiło się tylko 60 procent tej ilości, nie zważając na to, iż miasto powyższe posiada kilkutysięczną armję bezrobotnych.

Kiedy Poznań, chcąc zatrudnić bezrobotnych z wielkim nakładem kosztów i energji wyszukał dla nich zatrudnienie, ażeby nie rozdawać pieniędzy gratisowo, „bezrobotni“ po miesiącu pracy zastrajkowali, żądając 30 proc. podwyżek.

Kiedy autor niniejszej notatki, mając zapotrzebowanie na kilka osób z inteligencji, wziął z urzędu pracy zarekomendowanych przez Urząd „bezrobotnych“, po dwóch dniach pracy, część z nich zgłosiła swą dymisję, motywując, że obawiają się stracić zapomogi dla bezrobotnych, praca zaś dla nich (akwizycja) jest zbyt uciążliwą.

Przypomnijmy sobie, iż w roku 1925 wydano na zapomogi dla bezrobotnych aż 42 000 000 zł, z których w kwietniu korzystało 26 000 osób, w grudniu zaś 73 000.

O ileby te 42 000 000 zł były zużyte produktywnie, możnaby za nie wybudować aż 1 500 000 metrów sześciennych domów mieszkaln., o 50 000 ubikacjach.

Natomiast rządy, w swej bezradności organizacyjnej i tępości biurokratycznej zajmowały się formalnem deprawowaniem ludzi, rozdając gotówkę za nic.

Skutki okazują się w swych następstwach fatalne. Robotnik obecnie wybiera — czy warto pracować, czy lepiej też nic nie robić, brać natomiast zapomogi.

I niestety, często ostatnia perspektywna jako łatwiejsza przeważa.

Tak u nas krzewi się deprawacja bezrobotnych i to za pieniądze, które poprostu są wydzierane z krwią i ciałem z warsztatów pracy i nieraz już spowodowały zamknięcie tychże.

Zwracamy uwagę naszych obecnych „ojców“ ministerjalnych, iż tak marnotrawić nie wolno! Jak również nie wolno deprawować słabej duchowo i zmęczonej warstwy „bezrobotnej“, którą darowizna przyzwyczaiła do nieróbstwa i odbiera wszelką chęć do jakiegokolwiek wysiłku.

Po co pracować, jeśli i bez tego możemy mieć za darmo sporo gotówki?!

Czy to nie logiczne rozumowanie?

Zboże na rynku międzynarodowym

Pomyślne widoki urodzajów. — Spadek cen.

Paryski Le Journal des Debats z dnia 27. ub. m. pisze:

— Ceny pszenicy, na rynku amerykańskim uległy od początku kwietnia różnym zmianom, zaznaczającym w sposób zbiorowy tendencję kursu światowego ku zniżce. Zdaniem pewnych kół, tłomaczy się to ukazaniem na rynku zbóż indyjskich, z nowego żniwa. Jednakże głównym czynnikiem zniżki są przewidywania żniw w Ameryce Północnej. Według źródeł prywatnych przewiduje się około 240 milj. kwintali pszenicy ze Stanów Zjednoczonych, co oznacza żniwo daleko wyższe, aniżeli w roku zeszłym.

Żniwo w Kanadzie nie jest dotychczas w tym stopniu posunięte, aby przewidywania w tym kierunku ściśle móc oznaczyć. Chwilowo jednak rynek międzynarodowy zależy w znacznej mierze od spodziewanej przewyżki żniwa kanadyjskiego, uważanego za ważny wskaźnik. Skąd inąd Australja zwiększyła znacznie swój wywóz, co również zaważy na unormowaniu cen.

Uwagę zwraca się na kraje importujące przy końcu kampanji. Sprawozdanie z London Grain, oraz Leed Reporter określają ilości wywiezione na 61.640.000 kwarteli (134 miljony kwintali), od początku obecnej kampanji. Opierając się na ilości zapotrzebowania na 74 miljony kwarteli, ilości zapotrzebowania doszłyby jeszcze do 27 miljonów kwintali.

Co się tyczy przyszłych żniw w Europie, obawiać się można, że Europa Zachodnia ucierpiała od nadmiaru deszczów, trwających od początku lata. Dotychczas niema jeszcze źródeł statystycznych, określić mogących położenie, zwłaszcza co do Francji. Zdaje się jednak, że w Europie Wschodniej, naddunajskiej i rosyjskiej, warunki obecne są zadawalniające.

Znaczy to, że trudno określić, wobec nagłej zwyżki cen na pszenicę krajową na rynku paryskim, notowanych w ostatnich tygodniach, jako rolę w tem grało położenie rynku samego, w stosunku do przewidywań żniwa przyszłego, a co zaliczyć trzeba na karb obniżki kursu monetarnego i jej wpływu na położenie ogólne. Niema wątpliwości, że ostatni czynnik wywarł wpływ przeważający.

Nie należy się dziwić, jeśli w tych warunkach zauważyć się dały szczególne oznaki, pewna inicjatywa prywatna, oraz dyskusje, powtarzające się corocznie, jeśli podobne konjunktury wywołują podobne wypadki. Chwilowo postawiono w Parlamencie jedyny wniosek, zmierzający do zniesienia ceł granicznych, aby ułatwić przywóz takiej ilości zbóż jaka potrzebna jest na użytek młynarstwa.

Przyjazd prof. Kemmerera

W sobotę wieczorem przyjechał do Warszawy prof. Kemmerer wraz z swemi współpracownikami. Przyjazd jego został przyspieszony, prof. Kemmerer chciał bowiem być obecny na uroczystościach na cześć Ameryki w Polsce.

*

Półurzędownie komunikują:

Misja prof. Kemmerera nie jest związana z żadnem konsorcjum bankowem, czy finansowem, a przybyła do Polski na zaproszenie rządu w celu wydania swej fachowej opinji o zamierzeniach naszych w kierunku ożywienia i odbudowy życia gospodarczego. Misja ta zbada stan dzisiejszy naszych przedsiębiorstw państwowych, a również i stan gospodarki prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Zadaniem misji jest oprócz tego wydanie opinji w kwestjach naszego prawodawstwa gospodarczego i programu gospodarczego rządu. Wyniki prac prof. Kemmerera i jego wybitnych współpracowników niewątpliwie posłużą rządowi przy pracy nad sanacją i ożywieniem życia gospodarczego.

Charakter misji prof. Kemmerera jest analogiczny do misji p. Hiltona Younga, z którego rad i wskazówek rząd w swoim czasie korzystał. Pierwsza bytność prof. Kemmerera, chociaż pozwoliła mu tylko pobieżnie zapoznać się ze stanem naszego życia gospodarczego, jednakże przyczyniła się w dużym stopniu do wyrobienia przychylnej opinji o Polsce wśród sfer przemysłowych i bankowych. Pogłębienie tej opinji przez obecną misję niewątpliwie wpłynie na możliwość stworzenia w Ameryce warunków, w których można będzie mówić o współpracy kapitału amerykańskiego w Polsce.

*

Wraz z p. Kemmererem przyjechali do Polski: rzeczoznawca podatkowy Harley Lutz, prof. nauk ekonomicznych w Leland (Kalifornja), rzeczoznawca bankowy Joseph Eroderich, wiceprezes National Bank of Commerce of New York, rzeczoznawca księgowości i kontroli finansowej Józef Byrne, rzeczoznawca organizacji i administracji przedsiębiorstw państwowych i naukowej organizacji pracy Wallace Clarck, rzeczoznawca taryfo-celny Frank Eble i sekretarze: Fr. Fetter i syn profesora Kemmerera Donald.

Zwyżka złotego

Wiedeń, 3. 7. „Neue Freie Presse“ zwraca uwagę, że w przeciwieństwie do niskich kursów dewiz zachodnich w Paryżu, Rzymie i Brukseli, warszawskie i bukareszteńskie poszły w górę. Wczorajszy kurs złotego podniósł się o przeszło 3 proc. Powodem zwyżki są pomyślne widoki żniw w Polsce i Rumunji, w przeciwieństwie do niepomyślnych widoków w państwach Europy zachodniej.

N. P. R. przed zagadką.

„Rzeczpospolita“ donosi, że rozłam NPR. zarysowuje się coraz poważniej. Pracują nad nim zawieszony w czynności członka partji poseł Ciszak i poseł z Łodzi Waszkiewicz. Chcą oni odciąć część NPR. i stworzyć z niej stronnictwo o radykalnym programie społecznym. Coś ze socjalistów polskich — ale nie to samo.

Przepowiadają, że NPR. przejdzie ogniową próbę wytrzymałości przy zmianach w Konstytucji.

Skutki strajku węglowego w Anglji.

Londyn, 5. 7. Poważne skutki strajku węglowego odbijają się szczególniej na finansach państwa. W pierwszym kwartale wpływy podatkowe wynosiły 147 milj. funtów szt., tj. o 22 milj. mniej, niżeli w tym samym okresie w r. ub.

Straszne skutki trzęsienia ziemi.

Medjolan, 5. 7. Skutkiem trzęsienia ziemi na wyspie Rhodos 10000 ludzi pozostało bez dachu nad głową. Ogółem było w gruzach 1500 domów a 2000 zostało silnie uszkodzonych. Ofiar w ludziach było stosunkowo niewiele, ponieważ mieszkańcy z powodu upałów przebywali przeważnie na dworze. Trzy wsie zostały zupełnie zniszczone.

W znanej miejscowości leczniczej w Egipcie, w Heluanie, po trzęsieniu ziemi wytrysnęły nowe gorące siarczane źródła.

- Kronika -

Września, dnia 7-go lipca 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Cyryla i Metodego, jutro: Elżbiety kr., Kiljana.

* **Publiczne posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w czwartek dnia 8 lipca br. o godz. 6-tej wiecz. z następującym porządkiem obrad:

1. Powzięcie uchwały zaciągnięcia pożyczki w kwocie 25 000 zł z funduszu Min. Robót Publ. na prace inwestycyjne.
2. Uchwalenie 5.300 zł na pobudowanie stodoły miejskiej.
3. Wniosek p. Niestrawskiej o udzielenie jednorazowej pomocy finansowej na przeprowadzkę wzgl. uzyskanie mieszkania w Poznaniu.
4. Uchwalenie grosza wdowiego wdowie Szypulskiej, żonie zmarłego emerytowanego stróża.
5. Powzięcie do wiadomości o odbytej rewizji Kasy miejskiej.
6. Sprawa przyjęcia sił nauczycielskich do szkoły wydziałowej męskiej.
7. Sprawozdanie p. Budowniczego miejskiego z wystawy i zjazdu Miast Polskich dot. rozbudowy miast oraz uchwalenie zwrotu kosztów podróży i djet.
8. Uchwalenie pobudowania publicznego ustępu w suterenach ratuszowych.
9. Powzięcie uchwały przystąpienia m. Wrześni jako członek do Spółki Radjo Poznańskiej z czterema udziałami w kwocie 2.000 zł.
10. Wolne głosy.

* **Wycieczka do Powidza.** Odbyć się mająca w niedzielę, dnia 11. bm. wycieczka do Powidza, budzi wśród tutejszego obywatelstwa wielkie zainteresowanie. Jak nam wiadomo, wybrano specjalny komitet, który pracuje nad urozmaiceniem tejże wycieczki. Już od soboty począwszy będzie można nabyć bilety i to w składach p. Chudzińskiego przy ulicy Poznańskiej oraz p. Trąpczyńskiej przy ulicy Podgórnej. Ceny biletu ogłoszone zostaną w następnym numerze „Orędownika“.

* **Obwieszczenie!** Ministerstwo Skarbu zarządziło w drodze ulgi, aby podatnicy, którzy zapłacą przed dniem 1 września rb. zaległe podatki i należytości stemplowe zostali zwolnieni od ustawowych kar za zwłokę w wysokości 4% i aby pobierano od nich:

O ile zaległości zostaną wpłacone do kina 15-go lipca rb. włącznie 1% miesięcznie za zwłokę.

O ile te same zaległości zostaną wpłacone w okresie od 16-go do 31 lipca rb. włącznie $1\frac{1}{2}$ %.

W okresie od 1-go do 15 sierpnia rb. włącznie — 2% i w okresie od 16-go do 31-go sierpnia rb. włącznie — 3%.

Po tym terminie powyższe ulgi stosowane nie będą.

Uchwalony przez ciała ustawodawcze 10%-wy dodatek Min. Skarbu zastosuje tylko do tych zaległości podatkowych, które nie zostaną uiszczone do dnia 1 września rb.

Leży więc w interesie płatników możliwie szybkie uregulowanie zaległości tak rozłożonych na raty jak i nierozłożonych.

Minister Skarbu: (—) C. Klarner.

* **Święto w Podchorążówce.** W czwartek w Szkole Podchorążych w Warszawie odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego i rozdania świadectw ukończenia kursu. Uroczystość rozpoczęła się od mszy św., którą na dziedzińcu Raszyńskim odprawił kapelan szkoły, ks. Kwiatkowski. W krzesłach przed ołtarzem zasiedli: gen. Burhardt-Bukacki, gen. Raczyński, gen. Tokarzewski i gen. Jacyna. W charakterze gościa obecny był bohaterski dowódca Szkoły Podchorążych płk. Paszkiewicz. Po nabożeństwie ks. Kwiatkowski w podniosłem przemówieniu przypomniał moment składania przysięgi, zwracając uwagę, że moment ten jest jednym z najważniejszych w życiu żołnierza. Następnie przemówił dowódca szkoły ppułk. Chilewski. Na dany znak rozpoczęła się defilada. Orkiestra 37 p. p. zagrała... „My pierwsza brygada“. Defiladę przyjmował gen. Burhardt-Bukacki. Następnie w sale reprezentacyjnej Szkoły odbyła się uroczystość wręczenia świadectw, które wręczał gen. Burhardt-Bukacki. Gdy padła komenda: „Rozejść się“, jeden z podchorążych wzniósł okrzyk: „Niech żyje pułk. Paszkiewicz!“ Okrzyk podchwycony został przez wszystkich podchorążych. Trudno opisać entuzjazm, jaki powstał wśród obecnych. Podchorążowie cisnęli się do swego umiłowanego dowódcy, który widać bardzo wzruszony, po kolei ściskał im dłonie. Następnie odbył się ubiad. Po skończonym obiedzie powtórzyły się żywiołowe owacje na cześć pułk. Paszkiewicza, który, gdy wychodził, podchorążowie wynieśli go do bramy, wznosząc niemilknące okrzyki: „Niech żyje!“.

Historyczne dni w Sejmie

Początek dyskusji nad zmianą Konstytucji.

Na porządku posiedzenia Sejmu w dniu 4. bm. złożył przysięgę poselską pos. Sobiech (Ch. D.), wchodzący w miejsce ministra Romockiego. Następnie uchwalono ustawę: notarjalną o szkołach akademickich, o podatkach od lokali, o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, oraz w drugim czytaniu ustawę o monopolu zapałczanym.

Leaderzy klubów wstępują na trybunę.

Największe ożywienie zapanowało jednak na sali, kiedy rozpoczęto dyskusję nad zmianą Konstytucji. Na ławach rządowych zasiadł prem. Bartel i min. sprawiedl. Makowski. Trybuna otoczona posłami, którzy chcą wszystko słyszeć. Ławy poselskie pełne. — Na mównicę wchodzi najpierw przedstawiciel Zw. L. N., **pos. Głąbiński.** Oświadcza on, że jest zasadą ogólnie przyjętą iż ustawy konstytucyjne nie powinny być często zmieniane. Jeżeli mimo to będziemy głosowali za odesłaniem wniosków rządowych do komisji i jeżeli sami także wnieśliśmy swój projekt zmiany Konstytucji, to spowodowały nas do tego przyczyny historyczne, odnoszące się do sposobu powstania naszej konstytucji, a następnie i względy rzeczowe.

Mówca przypomina następnie, że projekt konstytucji, zgłoszony przez Z. L. N. jeszcze w 1919 r. przewidywał wyposażenie prezydenta Rzeczpospolitej w prawo rozwiązywania sejmu i prawo veta, przeciwko uchwałom Izby. Wnioski te jednak wówczas nie utrzymały się. Obecny zaś projekt rządowy jest jednostronny, ponieważ wychodzi wyłącznie z założenia, że w naszej konstytucji wadliwe jest jedynie to, iż prawa Prezydenta Rzeczypospolitej nie są szersze.

Stronnictwo mówcy nie może zgodzić się na to, aby Prezydentowi Rzeczypospolitej, choćby nawet w czasie rozwiązania Sejmu, przysługiwało prawo wydawania dekretów z mocą ustawodawczą.

Klub mówcy głosować będzie za odesłaniem projektu do komisji z tem, aby się zajęła równocześnie innemi projektami i aby Sejm, uwzględniając wszystkie przytoczone motywy, przychylił się nietylko do zmiany konstytucji lecz i do zmiany ordynacji wyborczej.

Pan Daszyński przeciw projektowi. Boi się — i słusznie — dekretów i budżetu.

Imieniem P.P.S. przemawiał, jak zwykle, ogniście, poseł Daszyński. Mowa jego trwała blisko $1^1/_2$ godziny i zawierała b. wiele frazesów. M. in. podkreślił jednak słusznie, że rząd wyznaczając 4 miesięczny termin dla uchwalenia budżetu, może postarać się o obstrukcję w Sejmie (co za świadectwo ubóstwa dla posłów!) i dyskusję przeciągnąć ponad 4 mies., a potem zadekretować budżet, jak się rządowi podoba. A przecież budżet to krew i łzy masy ludzkiej i prawa rozporządzania nim żadnemu rządowi dawać nie można.

Najważniejszą jednak kwestją jest dekretowanie z mocą ustaw. Polska bez silnego i zdrowego sejmu istnieć nie może. Wady parlamentaryzmu nie są większe od wad innych systemów, faszyzmu, monarchizmu, czy bolszewizmu. Rząd wprawdzie ma argument: rozbicie sejmu na 16 stronnictw, ale rozbicie to jest następstwem bez ideowości rządów polskich. Wielkie idee i programy skupiają wokoło siebie wielkie bloki członków parlamentu, które przyzwyczajają się do pracy obok siebie.

W zakończeniu mówca podnosi, iż w tym zdyskredytowanym sejmie rząd chce przeprowadzić zmianę konstytucji, gdy u wrót czeka drugi sejm — właściwa konstytuanta.

Mówca zapowiada postawienie wniosku o odrzucenie przedłożenia rządowego.

Pos. Błażejewicz (Ch. D.), pos. Dubanowicz (Ch. N.), pos. Kwiatkowski (Kl. Pr.) i „Piast" zapowiadają poparcie projektu, ale z poprawkami.

Mówca z ramienia Chadecji domaga się utworzenia Trybunału konstytucyjnego dla pilnowania rozdziału władz, wzmocnienia władzy Senatu oraz niektórych przynajmniej zmian w ordynacji wyborczej. Podobnie również mówił pos. Dubanowicz. Str. chłopskie będzie głosować za odesłaniem projektu do komisji, klub Białoruski przeciw.

Z życia Towarzystw

** **Gotów!** W **czwartek**, 8. bm. o godz. 6.30 wiecz na boisku koszarowym, jak zwykle, ćwiczenia wojsk

W piątek, 9. bm. o godz. 8-mej wiecz. zebranie zarządu.

W sobotę, 10. bm. o godz. 8-mej wiecz. w salce parafj. wspólna lekcja śpiewu. Obecność wszystkich druhów konieczna.

W niedzielę, 11. bm. popoł. o godz. 4.30 zebranie plenarne całego Stowarzyszenia. Dla ważnych spraw. prosi się o przybycie wszystkich druhów. Zarząd.

** Zebranie Tow. Zjednoczonych Murarzy we Wrześni odbędzie się dnia 11. bm. o godz. 1.30 po południu w lokalu p. Janiszewskiego, wzgl. ważnych spraw uprasza się o liczne przybycie. Zarząd



Dnia 6 lipca rb., opatrzony Sakramentami św., rozstał się z tym światem, po długich, lecz ciężkich cierpieniach, w 21 roku życia, nasz najdroższy syn, brat i wnuk

ś. p.

Józef Wardeński

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8. bm. o godz. 6 popoł. z Szpitala miejskiego.

W ciężkim smutku pogrążeni

Rodzice, bracia i babka.

Obłaczkowo, dn. 6 lipca 1926 r.

Obelgę

rzuconą na panią Marjannę Jaśkiewicz z Żernik (Ceg.)

odwołuję i Ją przepraszam.

Helena Dudek

Żerniki - Cegielnia.

Uwierzytelniony odpis.

Statut

w przedmiocie pobierania opłat za udzielenie konsensów i dozór nad budowlami.

Na zasadzie art. 27 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. R. P. nr. 94 poz. 747) i uchwały Rady Miejskiej z dnia 26 lutego 1926 roku ustanawia się dla miasta Wrześni co następuje:

§ 1.

Za udzielenie konsensów i dozór nad wykonywującemi w obrębie miasta Wrześni budowlami pobiera się następującą opłatę:

A. **Nowe budowy i nadbudowy.**

1. Od budynków mieszkalnych, fabrycznych, handlowych i takich budynków, które służą celom procederowym 1,0% od tysiąca (pro mill) ogólnych kosztów budowy.

2. Od wszystkich innych budynków 0,7% od tysiąca (pro mill) ogólnych kosztów budowy.

B. **Przebudowy i remonta.**

1. Od budynków wymienionych w ustępie 1) 0,8% od tysiąca (pro mill) ogólnych kosztów budowy.

2. Od wszystkich innych budynków 0,5% od tysiąca (pro mill) ogólnych kosztów budowy.

Opłacie nie podlegają budowy, które w myśl przepisów policyjno-budowlanych bez policyjnego pozwolenia można wykonać.

§ 2.

Koszta budowy, podane przez wnioskodawcę, bada miejski rzeczoznawca, a o ile takowe za nisko podane są, wolno je podwyższyć do wysokości rzeczywistej wartości budowy.

§ 3.

Opłatę winien budujący przed otrzymaniem konsensu w tut. Kasie Miejskiej uiścić, w przeciwnym razie można opłatę przymusowo ściągnąć.

§ 4.

Przeciw orzeczeniu Magistratu, wydanym na podstawie niniejszego statutu, przysługują płatnikowi środki prawne, wymienione w § 89 i nast. ustawy o daninach komunalnych z dnia 14 lipca 1893 r.

§ 5.

Niniejszy statut obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Wrześnią, dnia 26 lutego 1926 r.

(L. S.) **Magistrat:** (—) Sołtysiak.

*

Wojewoda Poznański
L. dz. 18604/26 II. Poznań, dnia 23 czerwca 1926.

Wasza data 17. 6. 26 L. 2892/26 II.

W sprawie uchwały Magistratu co do obniżenia w roku 1926 opłat za udzielenie konsensów i dozór nad budowlami.

Do
Magistratu miasta powiatowego Wrześni.

W sprawie powyższej komunikuje, że uchwałę Magistratu z dnia 11 lutego 1926 co do obniżenia w roku 1926 opłat za udzielenie konsensów i dozór nad budowlami przyjąłem do wiadomości, zgodnie z postanowieniami art. 7 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. R. P. nr. 94/23 poz. 747) względnie § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16 grudnia 1922 (Dz.U.R.P. nr.231/25 poz. 939).

Za Wojewodę: (—) Gluk
Naczelnik Wydziału Bezp. Publicznego.

Powyższe podaje się do publicznej wiadomości.

Wrześnią, dnia 1 lipca 1926 r.

L. dz. 4881/26 P. II. **Magistrat:** (—) Konieczny.